



**Recenzja pracy doktorskiej oraz ocena dorobku artystycznego pani mgr Jadwigi Mitko-Rudź pt. „W TROSCE O INNEGO- Pomiedzy materializacją idei a dematerializacją matrycy” w związku z postępowaniem doktorskim w dziedzinie Sztuki w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki wszczętym na Wydziale Sztuki i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w 2022 roku pod opieką prof. dr hab. Krzysztofa Kuli.**

Pani Jadwiga Mitko- Rudź urodzona w 1980 roku w Katowicach w latach 1995- 2000 uczęszczała do państwowego Liceum Sztuk Plastycznych im. Pankiewicza w Katowicach. Następnie studiowała w Instytucie Sztuki Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, który ukończyła dyplomem z wyróżnieniem w 2005 roku pod kierunkiem dr hab. prof. US Jarosława Skutnika. Posiada spory dorobek artystyczno-naukowy. Jest bardzo aktywna artystycznie jak i dydaktycznie co potwierdzają udostępnione materiały.

Zorganizowała 14 wystaw indywidualnych i była uczestniczką wielu wystaw zbiorowych. W swoim dorobku z tego okresu zwraca uwagę takimi pracami jak: „**Pamiętam**”, linoryt z roku 2005 oraz „Pamiętam” jako przestrzenna realizacja graficzna z tego samego roku. W latach 2007-2008 realizuje cykl graficzny pt. „**Nad rzeką czasu**” I i „**Nad rzeką czasu**” II. Cykl ten poświęcony kwestii czasu jako zestawy aranżuje specjalnie do wybranych miejsc między innymi w Galerii MM w Chorzowie czy Muzeum w Siemianowicach Śląskich w ramach wystawy międzynarodowej „Pulsacje- kwestia czasu”

Od 2018 roku doktorantka na macierzystej uczelni, przy czym od 2022 pod kierunkiem prof. dr hab. Krzysztofa Kuli. Pracuje między innymi w Niepublicznej Szkole Podstawowej Akademia Montessori, gdzie prowadzi lekcje plastyki według autorskiego programu. Specjalizuje się w pracy arte terapeutycznej i Treningu Umiejętności Społecznych osób z zaburzeniami ze spektrum autyzmu. Zajmuje się też różnego rodzaju działalnością kuratorską współpracując z różnymi środowiskami artystycznymi w kraju i za granicą jak np. przy projekcie pt.: „**Kwestia czasu/PULSACJE**”- wystawa pracowników i doktorantów ISP US w Cieszynie 2019 oraz Uniwersytetu Ostrawskiego, która odbyła się w Miejskim Muzeum w

Siemianowicach Śląskich, następnie „Kwestia czasu/PULSACJE 2”, Galeria ZPAP, Toruń 2021, prowadzi Kuratorstwo Galerii KLATKA, UŚ, Cieszyn 2019-2020.

Już na wstępie swojej pracy doktorskiej stawia prawidłowe tezy wynikające z podjętego tematu: „Pomiędzy materializacją idei a dematerializacją materii”, które stanowią zacytn do bardziej kreatywnego zdefiniowania matrycy. Pomijając znane powszechnie z historii sposoby mechanicznego powielania przy pomocy szablonu, reliefu, formy naturalnie ukształtowanej swoją uwagę skupia na materii samej matrycy i jej unikatowej formie w której tkwi zaszyfrowany komunikat. I właśnie już w tej prostocie postępowania możemy doszukiwać się magiczności w przywoływaniu uroków otaczającego nas świata.

Stanowi to bardzo dobrą podstawę do dalszych pogłębionych rozważań bo jak pisał Bruno Schulz w opowiadaniu „Traktat o manekinach, albo wtóra Księga Rodzaju”: „... – Nie ma materii martwej- [...] – martwota jest jedynie pozorem, za którym ukrywają się nieznanne formy życia”.

Na początku tych rozważań we WSTĘPIE przywołuje dwóch artystów: Janusza Kaczorowskiego i Grzegorza Banaszkiewicza, którzy matryce i proces odbijania traktują jako odrębne wydarzenia artystyczne same w sobie. Powoduje to zacieranie się granic między głównymi kierunkami i obszarami Sztuki. Dzieło współczesnego artysty może oddziaływać na różne nasze zmysły nie w sposób przypadkowy ale przewidziany i zaplanowany przez autora co w „Trosce o Innego” stało się „wędrowką po zagubionych... albo na nowo rozpoznanych szlakach życia”.

Doktorantka udostępnia zgłoszony do obrony materiał pisemny jako teoretyczną część pracy doktorskiej pt.

## **„W TROSCE O INNEGO”**

który składa się z siedmiu części tekstu uzupełnionego zdjęciami

Wstęp:

**I. ZACZYN**

**II. CZAS**

**III. POMIĘDZY**

**IV. NIEWYRAŻALNE**

**V. MATRYCA W PROCESIE**

**VI. GRAFICZNY WIDEO PERFORMACE**

**VII. ZAKOŃCZENIE**

W pierwszej części „Zaczyn” przywołuje okoliczności, które spowodowały podjęcie tematu jakim jest idea matrycy w kontekście metafizycznym. Proces graficzny staje się wówczas

pewnego rodzaju rytuałem związanym z komunikatem skierowanym do Innego. Powstaje cykl na który składają się grafiki: „Mrok i Rozjaśnienie”, „Krzyk i Milczenie” oraz „Spotkanie” i „Mrok”.

W rozdziale II „Czas” autorka cofa się chronologicznie do swojego dzieciństwa i przywołuje obrazy związane z długoterminowymi pobytami na oddziale dziecięcym szpitala.

Zaowocowało to grafiką dyplomu magisterskiego o tytule „Pamiętam” w Galerii „Klatka” oraz pracami „Nad rzeką czasu I”, „Nad rzeką czasu II” następnie „Kwestia czasu” i „Pulsacje”. Te reminiscencje czasowe świetnie wprowadzają do dalszych rozważań w zakresie sztuki i filozofii pogłębiając naszą świadomość.

Niejako z niego wynika rozdział III „Pomiędzy” z którego dowiadujemy się jak ważnym doświadczeniem dla pracy doktorskiej jest kontekst czasu jako ruch i procesualność z której wynika materializacja idei i dematerializacja materii. Czas jest bowiem kolejnością występowania po sobie zjawisk i zdarzeń. Tak więc, gdy nie możemy potwierdzić kolejności dziejących się zdarzeń nie możemy mówić o czasie, gdyż on wtedy nie istnieje, jak dopelnia doktorantka w stanie ciągłym jako *Chronos*.

Metafizyczność tych refleksji ma charakter pewnej mistyki czyli spostrzeżeń i odczuć których nie jesteśmy w stanie zrozumieć do końca. W tym chyba właśnie tkwi najbardziej potrzeba dialogu i relacja z Innym. Tekst ma charakter bardzo emocjonalny i jest bardzo osobisty.

W rozdziale IV „Niewyraźalne”

Duchowość to wrażliwość na wiedzę intuicyjną, ale mam pewne wątpliwości, gdyż duchowość jest zapewne obszarem pozazmysłowym a to jeszcze nie znaczy, że metafizycznym. Nic nie istnieje poza przestrzenią. Współczesna nauka potwierdziła, że pojęcie materii jest zwodnicze. Atomy, z których zbudowane jest wszystko wokół same składają się w 99% z przestrzeni. Ale trudno nie zgodzić się, że istnieje duchowość jako wrażliwość na wiedzę intuicyjną. Jest też trochę niekonsekwencji w interpretacji zjawiska światła, myślę, że bardziej związane jest to z fizyką molekularną i atomistyką i jest poza obszarem, przynajmniej mojej, kompetencji. Mimo tych wątpliwości wynikających z refleksji doktorantki jak najbardziej zgadzam się z ostatnim zdaniem kończącym te rozważania, które brzmi „Mistycyzm zaś, wiąże się z odmiennymi stanami świadomości” Potwierdza to dokumentacja jako rejestracja video-performance, którą doktorantka udostępnia w zestawie pracy doktorskiej.

Nawiązując do działań rytualnych bardzo charakterystycznych dla wschodnich kultur np. japońskiego drzeworytu Ukijo-e w którym najważniejsza była pierwotna koncepcja. Doktryna

ta przenikała każdą czynność odwołując się do indywidualności twórcy. Postawa estetyczna była postawiona na równi z etyczną. Dlatego rozwój warsztatu był tożsamy z rozwojem wewnętrznym, duchowym artysty. Świadczy to, że sztuką zajmowali się ludzie wrażliwi, humaniści, uduchowieni i w ich rękach warsztat nabierał znaczenia metafizycznego czy jak później się stało alchemicznego. Alchemia to pojęcie niejednokrotnie już wykorzystywane jako metafora warsztatu graficznego. Choć może się ona kojarzyć z pewnego rodzaju magią to jednak należy podkreślić, iż chodzi przede wszystkim o autentyczną hermetyczną tradycję. Jako sztuka metafizyczna dzieli się na dwie części składowe: Operatio - działanie praktyczne w laboratorium (warsztacie), Traktatus – dzieło teoretyczne, pisane (zapis koncepcji, projekt). Trudno nie znaleźć tu analogii do postępowania naszej doktorantki względem matrycy, które kojarzy się, z jakimś specyficznym laboratorium. A warsztat grafika jako miejsce działania i twórczości staje się sam w sobie odbiciem jego duszy i osobowości. Zaś sama grafika warsztatowa opierając się na zasadach wspólnym innym sztukom w dziedzinie piękna poszukuje skuteczności, która w alchemii pozwoliłaby uzyskać złoto.

Pani Jadwiga Mitko- Rudź do zestawu pracy doktorskiej zgłosiła następujące prace:

**W INNYM, ŚWIETLE III**

**W INNYM, ŚWIETLE III**

**W INNYM, ŚWIETLE IV**

**BEZ-SILNOŚĆ**

**W INNYM, ŚWIETLE V**

Wszystkie wymienione prace są matrycami i polipytkami.

I tak „W innym, świetle” II to dwie ażurowo-reliefowe matryce z ledwie zarysowującymi się sylwetami postaci, które przedstawiają spotkanie z dzieckiem autystycznym.

„W innym, świetle III” to przestrzenna aranżacja graficzna, którą tworzą trzy transparentne matryce prześwietlone animacją, przedstawiającą portret dziewczynki dotkniętej autyzmem.

„W innym, świetle IV” to zestaw trzech matryc przedstawiających całą postać dziewczynki autystycznej. Transparentne matryce zostały umieszczone i sfotografowane na tle ogrodowej zieleni.

„Bez-silność” przestrzenna kompozycja w której światło staje się komponentem obrazu który powstał w wyniku deformacji matrycy.

„W innym, świetle V” to 9 matryc sfotografowanych na trawie ogrodu ze śladami ingerencji resztami substancji - sól, czerwone wino, oliwa, błoto oraz śladami po matrycowaniu.

Na początek materiału video pani Jadwiga prezentuje się w długiej czerwonej sukni, która przypomina Marinę Abramović w słynnym już performance „The Artist is Present” i chociaż może był to przypadek, przywołuje ono bardzo pozytywne skojarzenia. Dzięki dokumentacji do-kamerowej pani Jadwigi uczestniczymy w rytuale, który jest mocno zakorzeniony w warsztacie graficznym ale warsztacie zindywidualizowanym i mistycznym w swojej wymowie i tożsamym z jej rozwojem wewnętrznym. .

Podchodząc do warsztatu graficznego jak do pewnego rodzaju misterium sięgamy w głąb świadomości, poszerzamy pojmowanie Sztuki w oparciu o stabilny punkt odniesienia. Z jednej strony ważne jest, aby z pokorą opanować do perfekcji pewne czynności, oswajając materię - z drugiej zachować dystans i refleksję, aby postępować racjonalnie i być otwartym na nowe odmienne możliwości. Matryca jako obszar szczególnego poligonu doświadczeń i eksperymentu staje się ważnym uniwersum wiedzy dla artystów.

„Druk Wypukły” jest jednym z podstawowych warsztatów graficznych, którego opanowanie najszybciej wprowadza w zagadnienia problemów plastycznych. Wymusza zastosowanie syntezy, uczy dyscypliny w kontakcie z oporną materią, pomaga w dojrzewaniu świadomości twórczej. Dostępność materiałów i prostota działań powoduje, że w dużym stopniu uwaga w realizacji dzieła przenosi się na sferę intelektualną w procesie tworzenia . Ważnym elementem tego etapu staje się eksperyment i możliwość nowego zdefiniowania matrycy i powielania. W kontakcie z drewnem, linoleum, gipsem można uzyskać formę bardzo współczesnego języka wypowiedzi.

Mam nadzieję, że z tego bardzo obszernego materiału obserwacji, przemyśleń i twórczej kreatywności wyłania się właśnie nowatorski i zaangażowany program relacji pomiędzy sztuką a odbiorcami. Program ten niewątpliwie poszerza przestrzeń w której odbywa się kreowana sztuka.

Reasumując moje obserwacje pani mgr Jadwigi Mitko- Rudź w aspekcie dorobku artystycznego oraz aktywności jako pedagoga chcę jeszcze przywołać wybitnego polskiego psychiatrę Antoniego Kępińskiego, który właśnie uczył jak doświadczać świata by „INNE nie było obce”. Jak również że:

„Każda żywa istota jest jednostką niepowtarzalną”.

nauczał iż:

„Przebywanie z chorymi psychiatrycznymi uczy człowieka głębszego spojrzenia na życie i na ludzką naturę, poznając INNYCH, lepiej poznaje się siebie. Przeżycia chorych bowiem choćby najbardziej zaskakujące w rzeczywistości są tylko wyolbrzymionymi przeżyciami każdego człowieka”.

cytat z : „Rytm życia” Antoni Kępiński

Na koniec muszę stwierdzić, iż przedstawiona do oceny rozprawa doktorska spełnia wymagania określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018 poz. 1668 z poz. zm.) i wnioskuję do rady Naukowej Instytutu Sztuk Plastycznych, Wydziału Sztuki i Nauk o Edukacji, Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach o nadanie pani Jadwidze Mitko -Rudź stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki

Prof. dr hab. Mariusz Pałka

